

UZASADNIENIE

Oskarżony P. M. od września 2018 r. został zatrudniony na okres próby trzech miesięcy w Fabryce (...), zakład (...) w M. przy ul. (...) na stanowisku operatora maszyn przetwórczych. Właścicielem firmy jest S. C. i on zawierał umowę o pracę z oskarżonym. W październiku 2018 r. w zakładzie pracy zaczęły się pojawiać awarie maszyn produkcyjnych, uszkodzone zostały kable oraz części mechaniczne. Po analizie ustalono, że uszkodzone zostały 4 rolki folii termokurczliwej 250/3 marki V., pasy zębate jednostronne (...) o długości 4mb, pas zębata dwustronny, 3 klipsy oraz 2 czujniki. Stwierdzono, że ostrym narzędziem typu nóż pocięto folię oraz pasy. W związku z powyższym w zakładzie pracy pojawiły się przestoje w zakresie produkcji, a wszystkie uszkodzenia musiały być naprawione przez właściciela zakładu. Wszystkie maszyny w zakładzie pracy są sterowane komputerowo i awaria dotyczyła całego systemu, dlatego też następowało zatrzymanie całej linii produkcyjnej. Właściciel zakładu zaniepokojony zaistniałą sytuacją oraz nasileniem awarii w zakładzie zaczął przeglądać monitoring w celu znalezienia przyczyny zdarzeń. Na monitoringu zauważył jak oskarżony stojąc przy maszynie rozgląda się czy nikt go nie obserwuje, a następnie dokonuje wyłączenia wtyczek czy też zagląda bez powodu do maszyn. Oskarżony uszkodzeń dokonywał za pomocą nacinania nożem do tapet. Z uwagi, że nigdy wcześniej w zakładzie pracy nie dochodziło do takich awarii złożył doniesienie na oskarżonego do organów ścigania. U oskarżonego zatrzymano nóż za pośrednictwem którego dokonywał on nacięć. Oskarżony uszkodzeń dokonywał w celu wstrzymania prac maszyny co dawało mu możliwość odpoczynku.

Oskarżony P. M. ma 21 lat, jest kawalerem, dzieci nie posiada, posiada wykształcenie zawodowe- hydraulik, przed podjęciem zatrudnienia w Fabryce (...) pracował przez 10 miesięcy jako mechanik w firmie (...), dotychczas nie karany sądownie, leczyl się psychiatrycznie, W trakcie postępowania jurysdykcyjnego został poddany badaniu przez biegłych lekarzy psychiatrów M. S. i B. D. oraz biegłego psychologa A. P. gdzie stwierdzono u niego zaburzenia adaptacyjne depresyjne o niewielkim nasileniu objawów oraz obecność łagodnych zaburzeń poznawczych. Nie stwierdzono okoliczności z art. 31 § 1 i 2 kk.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie następujących dowodów:

- częściowo wyjaśnienia oskarżonego – k. 19-21, 113 akt,
- częściowo zeznania świadka Z. M. – k. 114 akt,
- zeznania świadka S. C. - k. 7-8, 130 akt,
- zeznania świadka P. B. – k. 130 akt,
- zeznania świadka T. D. – k. 131 akt,
- zeznania świadka B. O. – k. 131 akt,
- notatka urzędowa - k. 1-2, 31,37, 117-126 akt,
- wykaz uszkodzonych ruchomości - k. 3 akt
- protokół przeszukania - k. 9-11 akt,
- protokół oględzin miejsca - k. 13-14 akt
- protokół zatrzymania osoby - k. 16-17 akt,
- zabezpieczenie majątkowe w kwocie 500 złotych – k. 24 akt,
- protokół tymczasowego zajęcia mienia ruchomego – k. 25 akt,

- protokół oględzin rzeczy – k. 32-33, 35-36 akt,
- zapytanie o udzielenie informacji z K. – k. 34, 48 akt,
- historia choroby – k. 65-66, 68-74 akt,
- opinia sądowno – psychiatryczno- psychologiczna – k. 83-89 akt,

Oskarżony P. M. przesłuchiwany w toku dochodzenia przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu w całości. Twierdził, że dokonał uszkodzeń, a w dniu przesłuchania dokonał uszkodzeń rolek folii, poprzez ich nacięcie nożem do tapet. Podkreślił, że zrobił to umyślnie, gdyż wiedział, że jak wcześniej uszkodził pasy zębate i czujniki w maszynie to przestanie pracować, a on będzie miał odpoczynek. Podczas przesłuchania w szafce pracowniczej nr 23, która należała do oskarżonego znaleziono nóż koloru srebrno – czarnego z wysuwającym ostrzem tzw. nóż do cięcia tapet.

W postępowaniu jurysdykcyjnym oskarżony zmienił swoje wyjaśnienia i nie przyznawał się do zarzucanego mu czynu. W swoich wyjaśnieniach podał, że nic nie pamięta z dnia przesłuchania oraz zatrzymania, a funkcjonariusze policji którzy go przesłuchiwali zastraszali go, że pójdzie „siedzieć”, dlatego przyznał się do winy dla „świętego spokoju” (k. 113 akt). Ponadto od sierpnia 2018 r. był pod stałą opieką lekarza neurologa i przyjmował leki, często miał zaniki pamięci, a obecnie jest diagnozowany pod kątem padaczki.

Warte zaznaczenia jest, że oskarżony podczas badania przez lekarzy psychiatrów oraz psychologa nadmienił, że pracował kiedyś w firmie (...) przez okres 10 miesięcy jako mechanik i został zwolniony z pracy, gdyż były zarzuty do niego względem pracy, jednak nic mu nie udowodniono.

W ocenie Sądu nie można dać wiary wyjaśnieniom oskarżonego w zakresie w jakim nie przyznaje się on do popełnienia zarzucanego mu czynu albowiem powyższe pozostaje w sprzeczności z zeznaniami świadka S. C. oraz P. B., T. D. oraz B. O. czy pierwotnymi wyjaśnieniami oskarżonego. Świadek S. C. będąc właścicielem zakładu miał bezpośredni kontakt z oskarżonym prawie codziennie od września 2018 r. i zauważył na monitoringu dziwne zachowanie oskarżonego co skojarzył zaraz z awariami urządzeń przy których pracował oskarżony. Funkcjonariusze którzy dokonali zatrzymania oskarżonego oraz przeprowadzali jego przesłuchanie zeznali, że przesłuchanie podejrzanych odbywa się zawsze zgodnie z protokołem i osoba zawsze ma możliwość swobodnego wypowiedzenia się. Podsumowując w zdecydowanej większości wyjaśnienia oskarżonego uznać trzeba za przyjętą przez niego linię obrony mającą na celu uniknięcie odpowiedzialności karnej za w/w czyn. Natomiast zasługują na wiarę wyjaśnienia oskarżonego w zakresie w jakim przyznał się on do popełnienia zarzucanego mu czynu albowiem wskazał w jaki sposób się jego dopuścił i w jakim celu.

Sąd uznał za w pełni wiarygodne zeznania świadka S. C. gdyż były one zgodne, spójne. Treść jego zeznań należało oceniać wyjątkowo ostrożnie gdyż był to pracodawca oraz przełożony oskarżonego mający interes w składaniu niekorzystnych dla niego zeznań. Niemniej jednak treść jego zeznań została oceniona jako wiarygodna i w ocenie Sądu nie nasunęły się żadne okoliczności osłabiające wiarygodność zeznań tego świadka.

Sąd w części dał wiarę zeznaniom świadka Z. M. (ojca oskarżonego), który został poinformowany telefonicznie od oskarżonego o zaistniałym zdarzeniu. Świadek podkreślał, że oskarżony od sierpnia 2018 r. został objęty leczeniem u lekarza specjalisty. Wcześniej zdarzały się sytuacje, że oskarżony miał zaniki pamięci i nie wiedział, co robi godzinę temu. Świadek opisywał zajście od strony przedmiotowej, wskazując, na własne odczucia oraz opis sytuacji kiedy zjawił się po syna na komendzie policji. Podał fakty ograniczając się do tego co sam zobaczył i usłyszał od oskarżonego. Natomiast w świetle powyższych rozważań nie można dać wiary zeznaniom świadka, iż oskarżony był zmuszony i zastraszony przy składaniu pierwotnych wyjaśnień.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków P. B., T. D. oraz B. O. – funkcjonariuszom Policji, albowiem były one zgodne logiczne i korespondowały ze sobą. Co istotne B. O. oraz P. B. wskazali, że nikt z funkcjonariuszy nie wywierał presji na oskarżonym, nie straszili go, oraz nie sugerowali nic oskarżonemu podczas zadawania mu pytań.

Sąd uznał za wiarygodną opinię sędowo- psychiatryczno- pedagogiczną z dnia 15.03.2019 r. biegłych albowiem była ona spójna, logiczna i udzielała jednoznacznych odpowiedzi na stawiane pytania. Pozwoliła także na dalsze prowadzenie sprawy przeciwko oskarżonemu.

Sąd dał wiarę dowodom w postaci dokumentów zgromadzonym w sprawie albowiem nie nasuwały się z urzędu żadne wątpliwości co do ich wiarygodności, ani też strony tegoż zarzutu nie podnosiły. Należało zatem uznać, że zostały one sporządzone przez uprawnione do tego osoby i w sposób przewidziany prawem. W szczególności protokół oględzin zapisu monitoringu na pendrive wskazuje na dziwne zachowanie oskarżonego, który rozgląda się czy nie jest obserwowany i zagląda do maszyny.

Sąd zważył, co następuje:

Prokurator Rejonowy w Wągrowcu zarzucił oskarżonemu P. M. , że w okresie od 01 do 25 października 2018 roku w Fabryce (...) z siedzibą w M. przy ulicy (...) w krótkich odstępach czasu z wykonaniu z góry powziętego zamiaru umyślnie uszkodził 4 rolki folii termokurczliwej 250/3 marki V., pasy zębate jednostronne (...) o długości 4 mb, pas zębaty dwustronny, 3 klipsy oraz 2 czujniki w ten sposób, że przy użyciu noża do tapet pociął folię i pasy powodując straty o łącznej wartości 1270 złotych działając na szkodę właściciela firmy (...), a ponadto w wyniku uszkodzenia pasów zębatych spowodował przestój i niemożność dalszej produkcji w Fabryce (...) co spowodowało straty w kwocie co najmniej 10000 złotych. tj. o przestępstwo z art. 288 § 1 kk w zw. z art. 12 kk.

Mając na względzie, że oskarżony jest zdalny do przypisania mu winy, a nadto przeprowadzone postępowanie dowodowe Sąd uznał, że dopuścił się on zarzuconego mu aktem oskarżenia czynu.

Zgodnie z treścią art. 288 § 1 kk kto cudzą rzecz niszczy, uszkadza lub czyni niezdatną do użytku podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5. Strona podmiotowa opisywanego przestępstwa charakteryzuje się umyślnością zarówno w formie zamiaru bezpośredniego, jak i ewentualnego (M. Szwarczyk, Komentarz do art. 288 Kodeksu karnego, LEX). Brak zatem odbicia w świadomości sprawcy któregośkolwiek z elementów znamion typu czynu zabronionego opisanego w art. 288 § 1 k.k., a więc nieuświadomienie sobie przez sprawcę co najmniej możliwości jego wystąpienia w wyniku realizowanego zachowania, oznacza niewypełnienie elementów decydujących o stronie podmiotowej omawianego przestępstwa i w konsekwencji niemożność subiektywnego przypisania go sprawcy. Sprawca musi zatem obejmować umyślnością desygnaty wszystkich znamion typu czynu zabronionego, w tym także skutek w postaci zniszczenia, uszkodzenia lub uczynienia niezdatną do użytku rzeczy, w stosunku do której podejmuje swoje zachowanie (zob. Andrzej Zoll , Kodeks karny. Część szczególna. Tom III. Komentarz do art. 278-363 k.k., Zakamycze, 2006).

Uszkodzenie rzeczy polega na naruszeniu lub częściowym zniszczeniu rzeczy, które powoduje ograniczenie jej właściwości użytkowych lub przeznaczenia.

„Uszkodzenie rzeczy” oznacza więc fizyczne oddziaływanie na rzecz, którego skutkiem jest czasowa albo trwała zmiana w zakresie jej substancji. Oznacza to, że uszkodzenie może mieć charakter odwracalny (art. 288 kk, Konarska-Wrzosek Violetta , Kodeks karny. Komentarz, LexPolonica).

W przypadku czynu jakiego dokonał oskarżony szkodę majątkową należy rozumieć jako sumę *damnum emergens* (strata rzeczywista) i *lucrum cessans* (utracony zysk) (M. K., Z prawnokarnej problematyki graffiti, Prok. i Pr. z 2001 r. nr 2, s. 78).

Pomimo iż właściciel zakładu zlecił naprawę maszyn to fakt, że rzecz może zostać naprawiona, nie jest okolicznością wyłączającą bezprawność czynu.

Podsumowując więc niewątpliwie oskarżony zarówno od strony przedmiotowej jak i podmiotowej wyczerpał znamiona czynu z art. 288 § 1 kk. Nie budzi także wątpliwości, iż oskarżony działał w krótkich odstępach czasu i w

wykonaniu z góry powziętego zamiaru jakim było zakłócenie pracy zakładu celem odpoczynku czyli w warunkach art. 12 kk.

Wymierzając oskarżonemu karę, Sąd kierował się ustawowymi dyrektywami wymiaru kary z art. 288 § 1 k.k. a także wskazówkami z art. 53 k.k. oraz art. 115 § 2 kk, dbając jednocześnie by kara spełniła zarówno cele prewencji indywidualnej (wychowawcze i zapobiegawcze), jak i prewencji generalnej rozumianej jako kształtowanie prawnej świadomości społeczeństwa. Sąd czyniąc to kierował się przede wszystkim potrzebą zapewnienia realizacji zarówno dyrektywy prewencji indywidualnej (pojmowanej jako konieczność osiągnięcia celów zapobiegawczych i wychowawczych kary w stosunku do skazanego), jak i prewencji generalnej (rozumianej jako potrzeba kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa) ze szczególnym naciskiem jednak na dyrektywę prewencji indywidualnej w jej aspekcie wychowawczym. Oskarżony dotychczas nie był w ogóle karany sędownie stąd istnieje wobec niego pozytywna prognoza kryminologiczna uzasadniająca skorzystanie z kary typu wolnościowego jaką jest kara ograniczenia wolności.

Sąd jako okoliczność łagodzącą uwzględnił niekaralność oskarżonego, dlatego też Sąd wymierzył oskarżonemu karę 6 miesięcy ograniczenia wolności zobowiązując oskarżonego do wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 godzin. Tylko taka kara jest sprawiedliwą odpłatą za popełniony czyn, wychowawczo wpłynie na oskarżonego, wdrażając go do przestrzegania porządku prawnego. Jednocześnie zaś mając na uwadze uprzednią niekaralność oskarżonego wystarczającym było wymierzenie mu kary ograniczenia wolności, gdyż orzeczenie kary pozbawienia wolności nawet z jej warunkowym zawieszeniem byłoby zbyt surowe.

W ocenie sądu kara tego rodzaju stanowi dla oskarżonego największą szansę na resocjalizację, skorygowanie postawy wobec społeczeństwa oraz pogłębienie respektu dla norm moralnych i prawnych, spełni ona funkcję nie tylko prewencyjną, ale i represyjną. Zdaniem sądu zastosowany wobec oskarżonego wymiar kary nie wykracza poza rzeczywistą potrzebę, ale też nie jest nadmiernie łagodny, zaspokaja więc poczucie sprawiedliwości społecznej.

W punkcie drugim wyroku na podstawie art. 46 § 1 k.k. Sąd orzekł wobec oskarżonego obowiązek naprawienia szkody w części poprzez zapłatę kwoty 1270 złotych na rzecz S. C..

Przepis art. 46 § 1 k.k. samodzielnie upoważnia sąd do nałożenia na skazanego obowiązku naprawienia wyrządzonej przestępstwem szkody w całości albo w części. Takiego miarkowania nie uzależnia przy tym – co do zasady – od zaistnienia przesłanek, o których mowa w przepisach prawa cywilnego. W ocenie Sądu ta lekceważąca postawa oskarżonego także wymagała odpowiedniej reakcji w ramach środka karnego. Oskarżony dokonał uszkodzenia części. Z analizy Kierownika (...) Fabryki (...) z siedzibą w M. Pana G. J. wynika, iż pas zębaty to koszt 220 zł, pas dwustronnie zębaty to koszt 120 zł, klipsy – 10 zł, folia - 720 zł oraz czujniki 200 zł. Co łącznie daje kwotę 1270 zł. (k. 3 akt).

Nadto w punkcie trzecim wyroku na podstawie art. 63 § 1 kk Sąd zaliczył oskarżonemu na poczet kary ograniczenia wolności rzeczywisty okres pozbawienia wolności tj. zatrzymanie dnia 25.10.2018 r. od godz. 13.00 do godz. 16:25 uznając karę za wykonaną w zakresie 2 (dwóch) dni kary ograniczenia wolności.

Na podstawie art. 44 § 2 Sąd orzekł o dowodzie rzeczowym gdyż służył on do popełnienia czynu zabronionego.

W piątym punkcie Sąd pozostawił w aktach sprawy dowód rzeczowy w postaci nośnika pendrive mtoreres T. z zapisem nagrania z monitoringu, gdyż stanowi on dowód w sprawie.

Działając na podstawie art. 627 kpk w ostatnim punkcie Sąd obciążył oskarżonego kosztami procesu, albowiem mając na uwadze ich wysokość oraz fakt, iż oskarżony może zdobyć środki na ich zapłatę chociażby z prac dorywczych. Na zasądzoną kwotę 731,41 zł składają się koszty postępowania przygotowawczego w wysokości 90 zł, ryczałt za zwrotki w wysokości 20 zł oraz koszty opinii biegłych lekarzy psychiatrów w wysokości 621,41 zł.

sędzia Daniel Jurkiewicz

ZARZĄDZENIE

1. (...).

2. (...)

3. (...).

Wągrowiec, dnia 17.09.2019 r.

sędzia Daniel Jurkiewicz